

WARSZAWA. Jutro tj. 25 lipca Lech Walesa przybywa do Warszawy, aby spotkać się z Wojciechem Jaruzelskim. Spotkanie odbędzie się w Belwederze o godz. 15.00. Tematem spotkania, jak poinformował Krzysztof Pusz, ma być kwestia utworzenia rządu.

WALBRZYCH. W niedzielę dotarła do Komitetu Strajkowego 9-osobowa delegacja Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ 'S' KPKS. Rozmawiali z przedstawicielami dyrekcji KPKS Wrocław i Walbrzych, którzy uczestniczyli w piątkowych negocjacjach z Komitetem Strajkowym. Ponieważ dyrektorzy nie mieli właściwych pełnomocnictw, rozmowy zakończyły się po pół godzinie. Delegacja KKK NSZZ 'S' KPKS zmieniła swoją dotychczasową opinię w sprawie kontynuowania strajku i zdecydowanie poparła stanowisko zajmowane przez Komitet Strajkowy w Walbrzychu. Oświadczyła też, że nie podejmie rozmów z Ministerstwem Komunikacji do czasu rozwiązania konfliktu w Walbrzychu. O ile rozmowy z Dyrekcją KPKS z Wrocławia i Walbrzycha nie przyniosą oczekiwanych rezultatów dzisiaj do godz. 14, to od godzin rannych we wtorek rozpocznie się strajk okupacyjny w całym regionie dolnośląskim. Stanowisko Okręgowego Komitetu Strajkowego w Walbrzychu poparły też załogi KPKS z Zielonej Góry i Szczecina. Wg oświadczenia Rady Pracowniczej KPKS Walbrzych dotychczasowy szef Oddziału w Walbrzychu dyr. Roszkowiak złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Jego dymisji domagali się - oprócz innych postulatów - strajkujący.

24 lipca podczas spotkania posłów i senatorów regionu śląsko-dąbrowskiego z członkami RKW NSZZ "S" Alojzy Pietrzyk przedstawił napiętą sytuację społeczną panującą w regionie. Niedawno zawieszony strajk w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym zainicjował groźby podjęcia strajków w innych przedsiębiorstwach. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych na Śląsku wysunęła zadanie podwyżki o 80 tys. zł. Niespełnienie postulatu grozi rozpoczęciem przez kolejarzy strajku czynnego. "S" nie popiera tego protestu, lecz w chwili rozpoczęcia strajku będzie musiała się włączyć. Istnienie także groźba rozwinięcia rozpoczętej dziś akcji strajkowej w WPTHW (Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Transportu Handlu Wewnętrznego). Natomiast w kopalni "Lenin", która ma największą liczbę wypadków, KZ "S" zażądała zmiany dyrekcji. Wobec powyższego członkowie RKW zwrócili się do posłów i senatorów z postulatem jak najszybszego sformułowania rządu w celu rozpoczęcia rzeczywistej reformy. Dyskutowano także na temat wyboru Prezydenta PRL. Po burzliwej dyskusji wydano oświadczenie, gdzie wyrażono dezaprobatę wobec zachowania posłów i senatorów OKP, którzy świadomie oddali nieważne głosy wbrew woli większości wyborców. Według RKW fakt ten osłabia sukces wyborczy "S", obniża jej wiarygodność, osłabia opozycyjną rolę w Parlamencie. Na koniec oświadczenia wzywa się posłów i senatorów, którzy całkiem unieważnili swoje głosy do publicznego wyjaśnienia takiego stanowiska.

OSWIADCZENIE ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEJ RKW 24 lipca "Śląsko-Dąbrowska RKW NSZZ "S" na spotkaniu z posłami i senatorami woj. katowickiego wysłuchała relacji z sesji Zgromadzenia Narodowego, na której dokonano wyboru Prezydenta PRL. RKW wyraża dezaprobatę wobec zachowania wobec zachowania się tych posłów i senatorów z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, którzy świadomie oddali nieważne głosy w wyborach prezydenckich. RKW uważa, że uchylając się od decyzji, do której byli zobowiązani wobec elektoratu, postąpili oni wbrew woli większości społeczeństwa. Takie zachowanie niektórych

członków OKP na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego może prowadzić do zaprzepaszczenia sukcesu wyborczego "S", osłabia rolę opozycji w Parlamencie i stawia pod znakiem zapytania wiarygodność "S" wobec tych posłów koalicji, zwłaszcza ZSL i SD, którzy swoją postawę w Sejmie chcieliby wiązać z celami i działalnością OKP. Śląsko-Dąbrowska RKW wzywa tych posłów i senatorów do publicznego wyjaśnienia zajętego stanowiska." Za RKW przew. Alojzy Pietrzyk

Oświadczenie Regionalnej Komisyj Wykonawczej NSZZ "S" Regionu Piotrkowskiego i przedstawicieli KZ "S". Z wielkim niepokojem przyjęliśmy wiadomość o śmierci ks. Sylwestra Zycha - więźnia stanu wojennego związanego z NSZZ "S". Niepokój nasz pogłębia fakt, że ksiądz Sylwester Zych jest już trzecim z kolei kapłanem na przestrzeni krótkiego okresu, który poniósł śmierć w tajemniczych okolicznościach. Tajemnicze i niewyjaśnione okoliczności towarzyszyły śmierci ks. Stefana Niedzielaka gorącego patrioty związanego z WiN, NSZZ "S", głoszącego prawdę o zbrodni kiatyńskiej. W niewyjaśnionych okolicznościach zginął ks. Stanisław Suchowolec, młody kapłan związany z "S" regionu białostockiego, pielęgnujący pamięć kapłana Jerzego Popieluszki zamordowanego przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Nastąpił okres porozumienia między władzą, a opozycją, ale wiarygodność tego porozumienia jest podważana w brutalny sposób. Społeczeństwo nasze zachowało w pamięci zbrojstwo spowodowane przez nieznaną sprawców. Ofiary ginęły po rzekomym spożyciu alkoholu. Przed zakończeniem śledztwa w sprawie śmierci ks. Sylwestra Zycha telewizja, której szefem jest Jerzy Urban, nadała program uwalczający pamięć zmarłego. Uważamy, że jest to czyn karygodny, nie sprzyjający porozumieniu. Przyczyny śmierci kapłanów muszą być wyjaśnione, czego zadamy z całą stanowczością.

Apel MKO NSZZ "S" Belchatów i Gminny Komitet Organizacyjny "S" RI Belchatów skierowany do rolników.

Bracia Rolnicy, Jesteście prawdziwymi gospodarzami tej ziemi i żywicielami narodu polskiego. Mimo 45 letnich szykan, utrudnień materialnych i poniżania przez władzę ludową i ich sojusznicznych organizacji, chronicie i pielęgnujecie naszą matkę rodzicielkę. Trwacie na tej trudnej ojcowskiej ziemi. Wielokrotnie wykorzystywano waszą dobrą wolę i energię, marnując wasz zapał i efekty pracy. Sytuacja w dalszym ciągu się nie zmieniła. Ci którzy zerwali na waszej krzywdzie, ci którzy przetrwonili wasze pieniądze, ci którzy zrujnowali wieś polską, robili do tej pory wszystko w celu oszukania i wykorzystania waszego zapału, występują dzisiaj jako wasi przywódcy. Kolejny raz próbują utrzymać się przy korytach, aby czerpać z waszej pracy korzyści i manipulować wami. Nie dajcie się zwieść wczorajszym i dzisiejszym fałszywym obrońcom chłopów. Oni występują w waszym imieniu, praktycznie reprezentują interesy kolek rolniczych i partii komunistycznej. Teraz kiedy nadarza się okazja abyście zorganizowali autentyczne związki zawodowe "S", kiedy macie swoich chłopskich reprezentantów w parlamencie polskim, musicie wykazać dużo rozsądku i rozwagi, zaufać kościołowi i "S", którzy jako jedyni do tej pory bronili waszej godności i honoru, narazając się na przesładowania ze strony władz komunistycznych. Ten rozsądek i rozwaga nakazują wam niepoddawać się oszukawczym i podstępny manipulacjom dotychczasowych wyzyskiwaczy z kolek rolniczych i innych instytucji państwowych. Nie pozwólcie się kolejny raz wykiwać przez partyjnych i stalinowskich manipulatorów. PS. Sprzeciwiamy się formie protestu przygotowanego przez Centralny Związek Kolek i Organizacji Rolniczych ponieważ powoduje on skłócenie społeczeństwa i zdezorientowanie opinii społecznej, oraz pogorszenie bytu innych